

450 marek polskich
miesięcznie

Zagranica miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena
numeru 20 MkReklamacje otwarte na wolno od
opłaty pocztowej. — Reklamacje
reklamatorów nie uważa się za
dokonywanie zmian w ogłoszeniach.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcja i Administracja:
Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcji Nr. 396.

Telefon Administracji Nr. 310.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:

Powszechne biuro reklamy

„PRASA”

Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.

Konto czekowe 149.975.

Rosyjska komunistyczna partya
w chwili obecnej

(Korespondencja „Naprzodu” z Moskwy)

W związku z nową ekonomiczną polityką rządu sowieckiego („Nep”), której kurs datuje się od wiosny przeszłego roku i wszystkimi jej następstwami, stanowisko Centr. Komitetu RKP (rosyjskiej komunistycznej partii) stawało się z każdym dniem coraz trudniejsze. Obecnie najgłówniejszym zadaniem Centr. Komitetu Partii jest praca nad przywróceniem silnie w ostatnich czasach zachwianej równowagi politycznej partii.

Robotnik i chłop rosyjski, którzy na swych barkach przenieśli i dźwigają dotąd ciężar kilkoletniej rewolucji, ze zgrozą i osłupieniem spoglądają na ten dzisiejszy kurs „nowej ekonomicznej polityki” („Nep”), który gotuje rewolucji na przyszłość zgubę. Demagogia komunistyczna z ironią wmówić w nich usiłuje, że „Nep” jest nieodzownym warunkiem dla lepszej przyszłości rosyjskiego proletariatu. Z drugiej jednak strony dla rządu sowieckiej republiki oszustwo to jest dziś nagłą koniecznością i w razie jego niepowodzenia katastrofa byłaby nieunikniona.

Najlepiej ilustruje ten stan rzeczy ostatni zjazd Ros. Komunistycznej Partii, na którym robotniczą opozycję reprezentowało poważnie 22 wybitnych członków partii.

A choć Centr. Komitetowi udało się na razie przeplnąć przez rąfy opozycji, to jednak opozycja ta nie tylko dziś nie przygasa, lecz ogarnia coraz to szersze kręgi partyjne i stłumić ją będzie coraz trudniej. Z różnych objawów i faktów wnosić można, że ruch opozycyjny wśród komunistycznej partii rozporządza dziś poważną siłą i kierowanym jest nader umiejętnie przez ludzi, posiadających ogromny wpływ na masy robotnicze, a nawet wojskowe. Godnym uwagi jest przytem objaw wśród opozycji silnej niechęci do komunistów żydów, którym opozycyoniści nie dowierzają, podejrzewając ich o nieszczerość w stosunku do ideologii partyjnej. I nie byłoby wcale przesadą przypisywać opozycji tej zabarwienie antysemityczne.

Platformę polityczną tej nowej opozycji w łonie ros. partii komunistycznej możnaby ująć w kilka następujących formuł programowych:

1) Stanowcza walka z nową ekon. polityką („Nep”) Centr. Komitetu i rządu sowieckiej republiki, jako dążącej do reformy kapitalistycznej i wrogą interesom proletariatu i rozwojowi dalszemu rewolucji. Taktyka walki: usilna propaganda, zmierzająca do stworzenia decydującej przewagi po stronie opozycji.

2) Wotum nieufności Centr. Komitetowi, wyrażone na zjazdach i zebraniach partyjnych.

3) Rozszerzanie i uzasadnianie wśród partii opinii, że ustawodawstwo „Nep” jest nawskróś kapitalistycznym czynnikiem, który sprzyja odrodzeniu wyłącznie żydowskiej zagranicznej burżuazji przez wyzyskanie rosyjskiej partii komunistycznej z jej programem i hasłami, jako agitacyjnego wabika.

4) Stwierdzenie i pogłębienie zasady, że nie wyniki burżuazyjnej konferencji genueńskiej, lecz ruch rewolucyjny proletariatu świata może, i musi doprowadzić rewolucję rosyjską do ostatecznego tryumfu.

Powyższe punkty ujmują w sobie mniej więcej istotne wytyczne opozycji, na których się ona opiera we walce z Centr. Komitetem partii, stojącym bezwzględnie po stronie „Nepa”. Są to dziś zasadnicze zagadnienia, od których zależy cały dalszy rozwój partii komunistycznej w Rosji, od których też zależy polityka rządu sowieckiego, a zarazem ukształtowanie się najbliższej rzeczywistości rosyjskiej. Zagadnienia te, i zarazem postulaty opozycji partyjnej są koniecznym i logicznym następstwem programu i taktyki „Nepa”, którego wysoce demoralizujący wpływ na całokształt dzisiejszego życia rosyjskiego musiał obudzić czujność ideowo czystych i twardych członków partii.

Nieustanna emisja banknotów, import z zagranicy przedmiotów zbytku, którymi przepełnione są nawet rządowe magazyny, bajeczne ceny, i z każdym dniem z zawrotną rosnącą szybkością, na artykuły spożywcze — z jednej strony, z drugiej zaś głód przy

niesłuchanie niskich płacach za pracę, spowodowały straszliwą i ogólną demoralizację, która daje się odczuć na każdym kroku: tak w działalności organów państwowych, jak i w olbrzymim wzroście w ostatnich czasach bandytyzmu. Kradzieże i grabieże, łapownictwo, spekulacja i tym podobne zjawiska stały się powszechną i codzienną plagą, na którą sowieckie władze już zwracać uwagę przestały, sankcjonując ją w ten sposób pośrednio.

Nawet komunistyczna partya, z jej oficjalnym państwowym charakterem, uległa demoralizacji, której rezultatem jest ów wyżej opisany rozłam.

Wzrost bandytyzmu usuwa się już wprost z pod opisu, a ofiarą jego padają niejednokrotnie osoby z pośród członków rządu (np. zabójstwo Litkinsa).

Sfery rządowe i szerokie koła społeczeństwa wiążą nadzieję ratunku z Genueńską konferencją.

„Jedynie konferencja genueńska lub wojna mogą nas wybawić od ogólnej demoralizacji i katastrofy” — powiedział na jednym z ostatnich posiedzeń Centr. Komitetu RKP. Kalinin. — „Nie powinny was odstraszać żadne, nawet najgorsze warunki, jakie zmuszeni będziemy przyjąć w Genui. Charakter naszego rządu i jego moralne prawo walki o ustrój socjalny dadzą nam możność robić swoje, chociażbyśmy nie jedną, lecz sto konferencyjnych umów podpisali. Nasz „Nep” może nam przynieść istotne korzyści nie inaczej, jak przy współudziale zagranicy. W przeciwnym razie grozi on nam zgubę...”

„Pożyczka europejska da nam możność przezwyciężenia głodu w państwie, zreorganizowania armii na stopę europejską i zrealizowania przymierza z Niemcami. Ten kurs polityki naszej jest pewniejszy i trwalszy od wszelkich stawek na możliwość światowej rewolucji lub na ruchy robotnicze w Europie. Od wyników Genueńskiej konferencji zależeć też będzie taki lub inny kierunek polityki naszej partii.” S.

Akcyja paskarzy tytoniowych
w Sejmie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu”). Akcyja paskarzy tytoniowych przeciw monopolowi tytoniowemu prowadzona jest w Sejmie w dalszym ciągu. Nachodzą oni kluby sejmowe, starając się posłom narzucić paskarskie teorie tytoniowe. Natręctwo ich doprowadziło do tego, że klub Wyzwolenie na drzwiach swego lokalu klubowego umieścił napis:

„Klub Wyzwolenie w sprawie monopolu tytoniowego nie przyjmuje”.

Dość banków!

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu”). Minister skarbu p. Michalski wstrzymał wydawanie koncepcji na zakładanie nowych banków akcyjnych, wy-

chodząc z tego założenia, że na potrzeby naszego rynku pieniężnego posiadamy dość banków.

Z dyplomacji

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu”). Stałym sekretarzem polskim w Radzie Ligi narodów został mianowany radca legacji Tadeusz Gwiazdowski.

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu”). Poseł rumuński p. Florescu wyjeżdża na dwutygodniowy urlop. Zastępować go będzie chargé d'affaires p. Ciunta.

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu”). Poseł Stanów Zjednoczonych p. Gibson wraz z małżonką powrócił do Warszawy. Powitał go dyrektor departamentu politycznego MSZ p. Przezdziecki.

Cykorya „JAWA” i „MOKKA”

przewyższa w jakości wszelkie wyroby czeskie i jest tańsza o 20%. Zadać we wszystkich sklepach spoż. i konsumack.

Przed objęciem Górnego Śląska

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 17 maja.

We wtorek w południe zebrali się w prezydium Rady ministrów przedstawiciele zainteresowanych ministerstw celem odbycia narady w sprawie likwidacji majątków górnośląskich, oraz wykonania umowy z Niemcami, zawartej w Genewie przez p. Olszewskiego imieniem Rzeczypospolitej Polskiej.

Podpisanie umowy

(PAT) Genewa, 16 maja.

Po południu na ostatnim plenarnym posie-

dzeniu została podpisana przez przedstawicieli Rzeczypospolitej polskiej i Niemiec umowa polsko-niemiecka w sprawie Górnego Śląska. W posiedzeniu, któremu przewodniczył Calonder i w którym brał także udział generalny sekretarz Ligi narodów, uczestniczyli ze strony niemieckiej minister Schiffer, sekretarz stanu Lewald, radca tajny Schlegelberger, radca legacji Nord, prof. Hauptmann i sekretarz generalny delegacji Bormann; ze strony polskiej pełnomocny minister Olszewski, oraz pp. Wolny, Raczynski, Wasserberger, Kramsztyk i Kwiatkowski.

— Atakujesz pan żydów, a przy monopolu tytoniowym pójdziesz razem! Dobrze to para: Lutosławski i Szereszewski, Głabiński i Berger-Górzyński (PAT). Warszawa, 16 maja.

Na dzisiejszym posiedzeniu po odesłaniu kilku przedłożeń do komisji przystąpiono do dalszej dyskusji nad

ordynacją wyborczą.

Posel Federowicz wyraża przekonanie, że projekt ordynacji wyborczej przekreśla znaczenie miast, ich reprezentację i znaczenie inteligencji, uniemożliwia miastom udział w pracy politycznej przyszłego Sejmu. Mowca żąda reprezentacji odpowiadającej stosunkowi miast do wsi, który się wyraża w liczbach jak 30:70, a nie jak 9:91. Następnie mowca w imieniu Związku miast jako jego prezes odczytuje uchwałę, powziętą jednogłośnie dnia 10 b. m., która podkreśla upośledzenie miast przez ordynację wyborczą, protestuje przeciwko temu i wzywa wszystkich posłów miast do niedopuszczenia do jej uchwalenia. Dezyderaty tej uchwały streszczają się w tem, by powiększyć ilość mandatów do Sejmu wogóle, powiększyć ilość mandatów w samodzielnych okręgach miejskich, powiększyć okręgi miejskie, złączyć miasta z gminami podmiejskimi w samodzielne okręgi i powiększyć ilość mandatów dla list państwowych. Mowca przedstawia listę protest miast i wzywa wszystkich posłów z miast do poparcia go w usiłowaniu do pozyskania odpowiedniej reprezentacji w Sejmie i w senacie.

W dalszym ciągu polemizowali z sobą posłowie Grünbaum i ks. Lutosławski na tle stanowiska żydów.

Posel tow. Żuławski widzi w poprawkach prowoakowanie walki z całą klasą robotniczą i domaga się równych praw.

Posel Rataj polemizuje z zarzutami czynionymi pod adresem PSL, jakoby stronnictwo to zawierało blok z narodową demokracją celem zwalczania inteligencji. Mowca zarzuca socjalistom niekonsekwencję i twierdzi, że dyskusja w sprawie uposażenia miast w mandaty miałyby być prowadzoną przy punkcie o wydzieleniu miast w osobne okręgi.

Pos. tow. Daszyński przypomina czasy, kiedy PPS toczyła wraz z ludowcami walkę o prawa ludu i wyraża głęboki żal, że dziś ludowcy maszerują na czele tych, którzy chcą równość praw wyborczego zaprzęścić i sfalszować. Według obliczenia mowcy do przyszłego sejmiku wejdzie przeszło 100 posłów niepołączonych. Przedstawiciele wyborców potrójnie dotkniętych tą ordynacją wyborczą nie będą milczeli. Mowca wyraża przekonanie, że ludowcy zyskają zaledwie jedną czwartą część tych „obrywków”. Wszystko zagarnie narodowa demokracja. Mowca czyti ludowcom zarzut, że pracują na to, aby w przyszłym sejmie endecja miała absolutną większość. Kończy swe przemówienie apelem pod adresem ludowców, aby zawrócili z drogi.

Po przemówieniu posłów Wróblewskiego i tow. Niedziałkowskiego sprawozdawca pos. Grzędziński oświadcza, że dwudniowa dyskusja nad artykułami 94 i 96 nie ujawniła żadnych takich motywów, któreby nie były przytaczane w komisji albo podczas dyskusji generalnej. Dotychczas wysunięte argumenty nie przekonały mowcy. Wobec tego obstaje on przy teście ordynacji, ustalonym w komisji.

Na artykule 116 przerwano dyskusję nad ordynacją aż do załatwienia ustawy o monopolu tytoniowym. Tymczasem przystąpiono do ustawy o urlopach pracowników w przemyśle i handlu.

Po burzliwej dyskusji ustawę przyjęto w drugim czytaniu.

W końcu uchwalono w trzecim czytaniu ustawę o powołaniu nadzwyczajnej komisji dla zatargów między

właścicielami domów a dozorcami

i posiedzenie zamknięto; następne we czwartek.

Pod koniec konferencji genueńskiej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“).

Warszawa, 16 maja.

Jutro prawdopodobnie wrócić do Warszawy z Genewy dr Jodko, p. Targowski i inni delegaci polscy.

Udział p. Skirmunta w obradach podkomisji politycznej

Genewa. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu podkomisji politycznej, minister Skirmunt zabierał głos trzykrotnie. Najpierw zapytał, czy pakt o nieatakowaniu ma być podpisany w Genewie czy w Hadze. Na to odpowiedział Szanzer, że pakt powyższy ma być podpisany w Genewie. Dalej Skirmunt stwierdził, że w § 6 paktu jest mowa o pakcie zabezpieczającym między Rosją z jednej a innymi państwami z drugiej strony, zapropomował uzupełnienie tego paragrafu. Uzupełnienie to polegałoby na tem, aby po słowach „zobowiązanie do powstrzymania się od wszelkich działań agresywnych będzie się opierało na zachowaniu obecnego status quo i pozostawało w mocy aż do czasu rozwiązania nierozstrzygniętych jeszcze spraw”, wprowadzić następujący dodatek: „między Rosją a innymi państwami”. Chodzi tu — mówił Skirmunt — o stwierdzenie, że granica nasza od Dźwiny aż do granicy rumuńskiej jest ustalona definitywnie i jurejuszem między Rosją a nami, i w żadnym razie nie stanowi niezafatowanej kwestii. Na propozycję powyższą odpowiedział Lloyd George, iż przyjęcie propozycji ministra Skirmunta byłoby osłabieniem zastrzeżeń co do faktu raz już zastrzeżonego. Pokój w Kyoze jest zarejestrowany przez Ligę narodów, wobec czego w razie jego naruszenia Liga narodów musiałaby interweniować. Przyjęcie propozycji ministra Skirmunta byłoby wkroczeniem w kompetencję Ligi narodów. Po przemówieniu Lloyd Georgea zabrał głos jeszcze raz Skirmunt, podnosząc, że pragnie dołączyć szczegółowe określenie do dokumentu o pakcie w tym celu, aby zobowiązania uprzednie przyjęte przez Rosję były chronione i szanowane. Szanzer oświadczył, że nie ma potrzeby mówić o granicy polsko-rosyjskiej i zaproponował umieszczenie zastrzeżenia Skirmunta w protokole. Lloyd George zgodził się na to, wobec czego propozycja Skirmunta wniesiona do protokołu posiedzenia.

Koniec we czwartek lub w sobotę

Genewa. (PAT). Wczoraj o godzinie 10 i pół zebrali się subkomitet polityczny. W obradach uczestniczą także Rosjanie, natomiast nieobecni są zastępcy Francji, Belgii i Niemiec. W kołach konferencyjnych są zdania, że jeżeli to posiedzenie odbędzie się bez trudności, to będzie można zwołać na jutro posiedzenie komisji politycznej a we czwartek mogłoby się odbyć uroczyste końcowe posiedzenie konferencji. Prawdopodobne jest jednak, że posiedzenie końcowe odbędzie się dopiero w sobotę.

Członkowie delegacji rosyjskiej, którzy przybyli z Rapallo na posiedzenie, okazali optymizm co do przebiegu narad.

Odmowa Ameryki

Nowy Jork. (PAT). „Associated Press” donosi z Waszyngtonu, że rząd amerykański nie przyjął zaproszenia do udziału w konferencji w Hadze. Londyn. Wedle informacji Reutera, które tu na-

deszły z Waszyngtonu, departament stanu nie przyjął zaproszenia do udziału w konferencji w Hadze.

Cziczerin zmigł

Genewa. (PAT). Zająście wywołane listem protestującym Cziczerina zostało załagodzone w ustnej rozmowie między Szanzerem a Cziczerinem. Szanzer przedstawił Cziczerinowi, że jego zarzuty są bezpodstawne wobec nowych propozycji, które będą przedłożone Rosji, a wedle których będą oni mogli wysłać do Hagi równocześnie komisję rzeczoznawców. Na podstawie tego oświadczenia, jak donosi „Neue freie Presse”, na posiedzeniu subkomisji politycznej przyszło do zasadniczego porozumienia.

Piękne słowa Lloyd Georgea

Londyn. (PAT). „Ewening Standard” donosi, że Lloyd George złożył następujące oświadczenie: W zachodniej cywilizacji osiągnęliśmy nową fazę. Polega ona na tem, że w Europie i na całym świecie wszystkie państwa są od siebie zależne. Pakt pokojowy ma wielkie znaczenie. Granice państw staną się otwartymi drzwiami, a nie baryerami. Pokój jest głównym postulatem. Na pokoju polega dobrobyt i szczęście świata.

Skład i forma komisji w Hadze

Praga. (PAT). „Prager Tagblatt” donosi z Genewy: Konferencja genueńska zakończyła się właściwie już w niedzielę 14 bm. Faktu tego nie zmieniają mające się odbyć jeszcze posiedzenia ani też posiedzenie plenarne zwołane na środę. W niedzielę toczyły się przez cały dzień w mieszkaniu Lloyd Georgea w willi Alberti obrady, w czasie których delegaci włoscy przedstawili swój plan, w myśl którego konferencja genueńska ma być uznana za zakończoną. Plan ten przy silnym poparciu Anglii został przyjęty. W obradach konferencji osiągnięto według opinii kół angielskich i włoskich następujące końcowe rezultaty:

Reprezentowane w Genewie państwa z wyjątkiem Niemiec a tymczasowo i Rosji wysłać swych delegatów w celu omówienia spraw rosyjskich do Hagi. Skład komisji, które mają obradować w Hadze, odpowiadać będzie w przybliżeniu stosunkowi sił w obecnej komisji rzeczoznawców. Komisja haska ma w przeciągu trzech miesięcy powziąć konkretne postanowienia. Po upływie trzech miesięcy pozostawia się poszczególnym państwom swobodę zawierania układów odrębnych z Rosją. Komisja haska dzień się będzie na trzy subkomisje, mianowicie 1) komisję dla spraw dóbr, 2) komisję dla spraw kreaytu i 3) komisję dla spraw długów. Na posiedzeniu u Lloyd Georgea omawiano również sprawę paktu pokojowego. W oficjalnych kołach konferencji panuje przekonanie, że konferencja u Lloyd Georgea była końcem ogniwem prac konferencyjnych, wszystko zaś co jeszcze nastąpi, będzie czczą formalnością.

Wyjazd delegacji

Paryż. (PAT). „Echo de Paris” donosi z Genewy, że delegacja francuska opuści Genewę 18 bm.

Paryż. (PAT). „Matin” donosi z Londynu, że Lloyd George jest tam oczekiwany 19 bm.

Berna. (PAT). Motta opuści Genewę 19 bm.

Obrady Sejmu nad ordynacją wyborczą

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 16 maja.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejm w dalszym ciągu obradował nad ordynacją wyborczą. Dyskusja obfitowała w momenty burzliwe i ostre starcia, szczególnie, gdy na trybunie pojawili

się przedstawiciele klubów chłopskich, zwłaszcza Związku narodo-ludowego i Piastowców.

Gdy przemawiał ks. Lutosławski, padały pod adresem endecji liczne wykrzykniki. Ks. Lutosławski gwałtownie atakował mniejszości narodowe i żydów. Wtedy poseł Daszyński zawołał:

Delegacja papieska do Rosji

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). Do Rosji drogą na Odesę wyjeżdża ośmiu delegatów papieskich. Celem ich podróży jest zorientowanie się w stosunkach Rosji sowieckiej i rozdział funduszy przesłanych przez Watykan dla gromnych w Rosji.

Aresztowanie komunistów

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). W Maikini aresztowano grupę komunistyczną, złożoną z 5 osób.

Niespodzianki genueńskie

Podczas gdy sobotnie wiadomości z Genui donosiły, że konferencja jest w przededniu rozbięcia się, niedzielne wiadomości sprawiły niespodziankę: konferencja kończy się — zapowiedzią drugiej konferencji. Nie będzie to — może dla uniknięcia niemiłych reminiscencji — konferencja i nie zbierze się w Genui, tylko będzie to komitet ekspertów i będzie obradował w Hadze z dalszą różnicą, że podczas gdy na konferencje w Genui nie oznaczono terminu obrad, to dla Hagi ustalono taki termin na czerwiec. Wszystkie państwa mają tam wysłać rzeczoznawców, którzy zapewne w ustnej dyskusji z delegatami rosyjskimi ustalą warunki odbudowy Rosji, co do których nie dało się osiągnąć porozumienia.

Zreassumujmy przebieg konferencji i jej wyniki. Myślą przewodnią Lloyda George'a, głównego inicjatora konferencji, było poruszenie wszystkich spraw stojących w związku ze sprawą gospodarczej odbudowy Europy. Wychodził on z słusznego założenia, że dokonanie tego dzieła zawisłe jest od trzech warunków: 1) od uporządkowania stosunków z Rosją, 2) od uregulowania sprawy odszkodowań niemieckich, 3) od zapewnienia Europy pokoju przez usunięcie bodźca do ograniczonego czasu niebezpieczeństwa zawiązków wojennych. Program ten spotkał się z opozycją Francji, która obstawała przy pozorach tj. przy dopuszczeniu do obrad tylko tych spraw, które ustaliła styczniowa konferencja w Cannes, przerwana skutkiem wyjazdu i dymisji Brianda. Francja chciała dopuścić pierwszy punkt tylko warunkowo, dwóch zaś dalszych wcale dopuścić nie chciała, uważając je za utajoną rewizję postanowień traktatu wersalskiego.

Na pierwszym posiedzeniu plenarnem konferencji przewodniczący de Facta enuncyował, że tematem obrad są uchwały w Cannes, co jednak nie wstrzymało Lloyda George'a od wysuwania przy każdej okazji postulatów i programów sprzecznych z temi uchwałami. Pierwszą poważną próbą wytrzymałości konferencji był traktat niemiecko-rosyjski, podpisany 16 kwietnia w Rapallo. Wszyscy uczestnicy konferencji, najgłośniej Francuzi, krzyczyli, że traktat ten wyprzedza zapasę mające uchwały, że Niemcy z jednej strony zabezpieczyli sobie lwią część w przyszłej odbudowie Rosji, a z drugiej strony przez zręcznie się swych praw z traktatu brzeskiego naruszili prawa przysługujące zwycięzcom z traktatu wersalskiego. Konferencja tę pierwszą próbę przeżyła zwycięsko: Niemców wydano — zresztą na krótki tylko czas — z obrad podkomisji rosyjskiej i praca szła dalej, głównie nad warunkami, pod jakimi Europa ma wejść w stosunki z Rosją.

Długich trzeba było wałek, zanim doszło do tej sytuacji. Jedną z najwłaśniejszych przeszkód była niepewna pozycja delegacji francuskiej, która nie otrzymała od swego rządu nieograniczonych pełnomocnictw, lecz w każdej ważniejszej sprawie musiała zasięgać nowych instrukcji w Paryżu. Obok tego, równoległe z obradami w Genui, toczyły się obrady komisji reparacyjnej w Paryżu nad środkami, jakie trzeba będzie zastosować wobec Niemiec, gdyby do 31 maja nie przyjęły zadań komisji co do nałożenia nowych 60 miliardów podatków i poddania się kontroli finansowej. Zanim Niemcy dały urzędową odpowiedź, Poincaré w mowie wygłoszonej w Bar-le-Duc ustalił, że w razie odmownej odpowiedzi Francja ma prawo sama zastosować wobec Niemiec środki karne. Wywołało to nowe przesilenie w Genui, które doszło do dramatycznego napięcia, gdy delegat francuski Barthou opuścił Genuę, a „Times” ogłosił, że Lloyd George zagroził zerwaniem ententy.

Ostatecznie i ten incydent został zlokalizowany i Francja wróciła na konferencję, aby zaraz wywołać nowe przesilenie, tym razem na tle rosyjskiem. Mocarstwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione — z wykluczeniem państw nieprzyjacielskich i neutralnych — ułożyły memoriał, zawierający warunki, pod jakimi gotowe są przystąpić do odbudowy Rosji. Załedwo ten memoriał został ogłoszony, wywołał on sprzeciw Belgii i Francji, głównie przeciw artykułowi 7, który mówi o kompensatach, jakie rząd sowiecki ma dać za odebrane koncesje przedwojenne. Belgia i Francja uważały, że artykuł ten odbiera ich kapitalistom nabyte prawa, że w szczególności krzywdzi kapitalistów ich zaangażowanych w naftę rosyjskiej na rzecz angielsko-holenderskich towarzystw. Zanim państwa porozumiały się co do tego zatargu, przyszła odpowiedź rosyjska na memoriał, odpowiedź równająca się odrzuceniu jego warunków. I znowu wybuchło

przesilenie: konferencja — jak w sobotę doniesiono — miała być zerwaną bez możliwości kontynuowania jej.

Lloyd George nie dał za wygraną. Po dłuższej konferencji z Barthou przyszedł do skutku kompromis, który sprawę rosyjską przekazuje wybrać się mającej przez poszczególne państwa komisji ekspertów z miejscem obrad w Hadze, która to komisja ma najdalej w czerwcu rozpocząć swe prace i zakończyć je w przeciągu 3 miesięcy. Przez ten czas pakt pokojowy ma obowiązywać tj. nie wolno będzie żadnemu państwu ani urządzić napadu ani zawierać z Rosją osobnej umowy. Czy ten kompromis będzie mógł być zrealizowany, jest jeszcze kwestią wobec oświadczenia Cziczierina, że Rosja nie podda się komisji mającej obradować bez jej udziału i że Rosja nie pozwoli odebrać sobie prawa zawierania umów z państwami, które takie umowy zechcą z nią zawrzeć. Wobec tej opozycji konferencja haska wisi właściwie w powietrzu i może się stać, że powołanie uchwały, których główny interesent tj. Rosja nie zechce uznać.

Jednym z najważniejszych momentów konferencji były sprawy dotyczące Polski i stojące z nimi w związku zachowanie się małej ententy. Lloyd George wbrew swemu własnemu programowi, szukając możliwości dania konferencji tematu do obrad, wysunął sprawę granic wschodnich Polski, a więc sprawę Galicji wschodniej i Wileńszczyzny bez względu na to, że drugi zainteresowany: Rosja i Ukraina przez podpisanie traktatu ryskiego uznały stan obecny tych granic. W myśl traktatu w Wersalu i Sevres mocarstwa koalicyjne zastrzegły dla siebie prawo ustalenia granic na wschodzie, a temsmem spra-

wa ta nie podlegała kompetencji konferencji, na której reprezentowane były — obok państw koalicyjnych — wszystkie inne państwa europejskie. Jedynie kompetentnym czynnikiem do wmięszania się w te sprawy jest Rada najwyższa względnie z jej upoważnienia Rada ambasadorów. To też delegacja polska zaprotestowała przeciw postawieniu tej sprawy na porządku dziennym i w proteście swym doznała poparcia przez Francję i część małej ententy tj. Rumunię i Jugosławię. Czechy przez Benesza zajęły w tej sprawie, jak wogóle w zatargach między Anglią i Francją, dwuznaczne stanowisko, proklamując podejrzaną neutralność i — jak ogólnie wierzą — zawierając separatystyczny układ z Rosją. Przez zakończenie konferencji sprawa ta spadła z tapetu i zapewne już nie zostanie poruszona w Hadze, gdzie ma się obrabiać temat wyłączenia gospodarczego.

Biorąc pod uwagę cały przebieg konferencji, można skonstatować, że była ona jednym ciągiem niespodzianek, z których największą jest jej zakończenie. Teraz napewno zacznie się w „wielkiej” prasie dyskusja na temat, czy konferencja zakończyła się sukcesem Lloyda George'a, czy sukcesem Francji. Niewątpliwie, na oko przynajmniej, chwilowo sukces jest po stronie Francji, która nie dopuściła do obrad nad sprawami dla siebie niedogodnymi. Na dalszą jednak metę nie ulega wątpliwość, że Lloyd George zasadniczo swój cel osiągnął. Chciał on przez obrady w Genui zapoczątkować dopuszczenie Rosji i Niemiec do wspólnego stołu i to mu się udało. — Chciał też przez Genuę wzmocnić swe stanowisko w polityce wewnętrznej i to też przeprowadził, bo liberali angielscy pochwalają jego dążenia pacyfikacyjne, konserwatyści zaś są mu wdzięczni za utrzymanie na razie ententy z Francją.

Niebezpieczeństwo zniszczenia kopalni i miasta Wieliczki

Wniosek nagły Związku polskich posłów socjalistycznych, zgłoszony w Sejmie w dniu 25 kwietnia b. r., omawiany będzie w komisji przemysłowo-handlowej we środę 17 maja. Tow. poseł dr Emil Bobrowski jest w posiadaniu wielkiej ilości materiału zebranego przez Związek robotników przemysłu górniczego w Polsce, na dowód jak szkodliwą była gospodarka, którą pewne czynniki chciały doprowadzić saliny polski do upadku, by je potem tanio wydzierżawić.

Miedzy innymi zarządzeniami wydano w Bochni i Wieliczce kilkuset robotników, pomnażając szeregi bezrobotnych, podczas gdy na kopalniach nie prowadzi się robót zasadzkowych w miejscach wyrobionych i stąd może przyjść do wielkiego nieszczęścia, bo do zawalenia się kopalni i zapadnięcia się miasta.

Podajemy poniżej według urzędowych źródeł możliwości zatrudnienia wydanych w Wieliczce ludzi właśnie przy pracy, która tak jest niezbędną, by utrzymać kopalnię i uchronić miasto od nieszczęścia.

Już przed 17 laty, za rządów austriackich komisje ministerjalne przy współudziale fachowców górników z salin alpejskich i kopalń węgla z rewiru ostrawsko-karwińskiego (inż. Füllinger i inż. Brzozowski) orzekły, że wprowadzenie zasadzki jest kwestią istnienia kopalni. Ministerstwo skarbu nakazało bezwzględnie wprowadzenie zasadzki, wygotowano więc projekty uskutecznienia tejże, zakupiono grunta do brania ziemi zasadzkowej na „Psiej Górze”, urządzono kolejkę linową i aż do wybuchu wojny zarząd saliny pilnie przestrzegał poleceń ministerstwa i uskuteczniał w kopalni roboty zasadzkowe, o ile tylko stosunki ruchu na to pozwalały.

Od wybuchu wojny prowadzi się gospodarkę czysto rabunkową. Wybrać jaknajwięcej ilości soli, nie myśląc zupełnie o zabezpieczeniu wybranych pustkowi, tak prowadzi się obecnie, niszcząc majątek narodowy i może zająć wypadek, że cała Wieliczka zapadnie się pod ziemię.

Zasadzka jest konieczną. powinno się ją było prowadzić systematycznie, zaś obecnie tembardziej należało do niej przystąpić, zatrudniając robotników niemających roboty przy normalnym ruchu rabunkowym, zamiast wydalać ich powiększając i tak już liczne szeregi bezrobotnych, bo to chyba nie leży w interesie państwa.

Dotychczasowe urządzenia pozwalają na wprowadzanie do kopalni około 10 wagonów ziemi, t. j. 70 m³ w jednej zmianie, a 20 wagonów

ziemi, t. j. 140 m³ w dwóch zmianach, przy zatrudnianiu około 80 ludzi w jednej zmianie, czyli 160 w dwóch zmianach. Zasadzka może być prowadzona nie tylko z „Psiej Górki” szybem zasadzkowym „Górsko”, ale także szybami „Kościszko” i „Kinga” przez sprowadzenie do kopalni przemoczonego popiołu (żużle) z pod kotłów i toby było racjonalne i konieczne forsowanie zasadzki, unikając temsamem tworzenia hałd popiołu na szybie „Kościszko”.

Przyjmując, że zasadzka szybem „Kinga” i „Kościszko” nie mogłaby być prowadzona na dwie zmiany, lecz tylko w jednej zmianie, to można sprowadzić do kopalni około 120 m³ popiołu przy zatrudnianiu około 70 ludzi, licząc pracę na świecie i przy rozwoju w kopalni.

Zestawiając wymienione konieczne prace otrzymamy:

Zasadzka kolejką linową przez szyb „Górsko” 2 zmiany — 140 m³ — 160 ludzi; zasadzka szybami „Kościszko” lub „Kinga” 1 zmiana — 120 m³ — 70 ludzi, rezerwa 20 ludzi, dziennie 260 m³ — 250 ludzi.

Wedle gotowych już planów robót niezbędnych, najpilniejszych do utrzymania kopalni przez zasadzkę, należy wypełnić następujące komory i pustkowia:

Góry wschodnie: komora „Lobkowitz II” poziom, „Maksymiliany II” poziom, „Karolina III” poziom, „Karol Wiktor” i „Wiesiołowski III” poziom, wreszcie „Leitner” i „Nadachów” w V poziomie. Razem około 300.000 m³ próżni.

Góry zachodnie: komory: „Neustädter”, „Lebzelter II” poziom, „Freitag”, „Seeling”, „Lill III” poziom, „Galicja północna IV” poziom i „Karole” obok szybu „Kościszko” poniżej poziomu IV, razem około 80.000 m³ próżni. Razem: Góry wschodnie 300.000 m³, Góry zachodnie 80.000 m³, ogółem 380.000 m³. Licząc możność zasadzki około 360 m³ dziennie, wypada więc 380.000 m³ podzielone przez 260 pochłonie okragło 1460 dni roboczych, czyli 1460 : 280 (przeciętna dni roboczych w roku) równa się 5 lat zatrudnienia 250 ludzi, a jest to koniecznością i kwestją przyszłości i istnienia Wieliczki.

Szkoła partyjna

Sroda 17 maja: Wanda Gancwółówna: Historia socjalizmu, cz. II.

KRONIKA

Kraków, 17 maja.

Walka z drożyzną

(k) Nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny minister Michalski nadesłał do państwowego urzędu walki z lichwą w Krakowie rozporządzenie, w którym na początku wylicza powody drożyzny artykułów pierwszej potrzeby. Jednym z tych powodów jest nienormalny obrót artykułami, oraz nadmierne pośrednictwo w handlu. Ten sposób handlu rozwiela się coraz silniej i przyczynia się bezwzględnie do wyższości cen. Z powodu tego należy jaknajenergiczniej i bezwzględnie tępić nielegalne pośrednictwo wedle znanych obowiązujących postanowień. Przed-wszystkiem należy działać z całą siłą przeciw wykupywaniu po drodze od zdających na targ lub już na targu przedmiotów użytku. Należy także zwalczać nielegalne pośrednictwo w handlu, t. j. prowadzone przez osoby nie posiadające uprawnień handlowych względnie przemysłowych, albo posiadające uprawnienia, ale opiewające na innego rodzaju handel lub przemysł, aniżeli wykonują na targu, n. p. mają uprawnienia handlowe na owoce, a skupiają na targu nabiał.

Wysłanie dzieci do kolonii leczniczej

Towarzystwo opieki szpitalnej dla dzieci, które istnieje już lat 50, prowadzi szpital św. Ludwika w Krakowie i wysyła corocznie dzieci skroficzne z ubogich warstw ludności do własnego zakładu w Rabce (kolonia pod wezwaniem św. Józefa, założona przez s. p. rektora Jakubowskiego). Majątek w papierach, którym towarzystwo rozporządzało przed wojną, stracił w obecnych warunkach prawie całą wartość. Dalsze wysyłanie ubogich dzieci do Rabki stało się dziś prawie niemożliwe, o ile samo towarzystwo nie pospieszy z pomocą. W bieżącym roku towarzystwo, dzięki dochodowi z balu, pokryło deficyt zeszłoroczny. Pozostała reszta wraz ze spodziewanymi dochodami i ofiarami kilku instytucji i osób prywatnych nie przeniesie jednego miliona marek. Przed rozpoczęciem sezonu trzeba poprawić budynek, uzupełnić inwentarz i ponieść różne koszty z administracją połączone. To pochłonie około pół miliona marek. Na wysłanie choćby 160 dzieci (a nie 200 jak w roku zeszłym), na ich utrzymanie wraz z personelem i leczeniem potrzeba wobec drożyzny dz.ś panującej powyżej 5 milionów marek. Z konieczności trzeba będzie pobierać od rodziców i opiekunów opłaty, oczywiście jaknajprzystępniejsze, stosownie do uchwały „Związku kolonii”, obowiązujące wszystkie instytucje tego rodzaju. Jednak i tą drogą nie zdola się o tyle powiększyć gotówki, aby pokryć prelimitowane wydatki lecznicy. Istnieje nadzieja, że publiczna zbiórka, która za zezwoleniem magistratu ma się odbyć w połowie czerwca, przyniesie pewne dochody. Dla uratowania pełnej liczby dzieci, jaką trzeba wysłać, apelujemy do całego społeczeństwa, a w szczególności do instytucji finansowych i przemysłowych, które przy rozdziale zysków popierają cele humanitarne, aby zechciały przyjść nam z pomocą.

Funduszami towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci zarządza Bank Małopolski w Krakowie, który przyjmuje ofiary na kolonię leczniczą w Rabce.

(k) Przyjazd merów francuskich do Krakowa. W poniedziałek 22 bm. o godzinie 11:10 w nocy przybywają do Krakowa, w przejeździe do Lwowa na zjazd delegatów Związku miast polskich, przedstawiciele generalnego zrzeszenia merów (burmistrzów) francuskich w liczbie 7 osób, wśród nich jeden sekretarz Związku. Przybywają: Adrien Gilly, prezydent generalnego zrzeszenia międzynarodowego merów, Charles Legras, Antonin Fatoud, Albert Perrin, Le Boulanger, Marcel Herant i sekretarz Marcel Gully. Merów powita na dworcu w Krakowie imieniem miasta wicepr. Wielgus. We wtorek przed południem zwiedzą goście zabytki naszego miasta, poczem w południe będą przywitani w sali posiedzeń Rady miasta przez członków Rady, oraz zaproszonych gości. Po południu zwiedzą merowie saliny wielkie, wieczorem zaś wezmą udział w przyjęciu wydanem na ich cześć w sali Starego teatru. Tegoż dnia o godz. 10:20 w nocy wyjadą do Zakopanego, skąd wrócą następnego dnia wieczór i udadzą się do Lwowa. We Lwowie zabawią przez cały czas trwania obrad zjazdu, t. j. do soboty 27 bm. włącznie.

Komunikat o stanie pogody wydany we wtorek 16 maja o godzinie 8 wieczór według danych

państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: W ciągu doby Polska znajdowała się w obszarze wysokiego ciśnienia, ogarniającego południowo-wschodnią część Europy. Wskutek tego w kraju utrzymywała się piękna, słoneczna pogoda przy słabych prądach powietrza. W godzinach popołudniowych termometr wskazywał w Poznaniu 25°, w Krakowie 24°, Warszawie 23°, Lwowie 22° i Pińsku 21°. W Krakowie: ciśnienie 761.9, temperatura 20.3, maximum 24.5, minimum 3.1, pogodnie. Prognoza na środę: dość pogodnie, ciepło, wiatry lokalne.

Kuratorium okręgu szkolnego krakowskiego komunikuje, że 20 b. m. odbędzie się we wszystkich szkołach, podległych kuratorium, uroczysty obchód dla uczczenia emigracji naszej w Ameryce.

700-letni Jubileusz uniwersytetu w Padwie. Polska wzięła żywy udział w uroczystościach padewskich, które odbyły się w Padwie 15 bm. Jako delegat uniwersytetu Jagiellońskiego pojechał prof. Kazimierz Kostanecki, który reprezentował tam również Akademię Umiejętności oraz uniwersytety lwowski i poznański. Prof. Kostanecki zawiązał do Padwy obszerną, kilkudziesięciotomową pracę zbiorową, wydaną (pod red. prof. Windakiewicza i Wędkiewicza) przez uczonych pol. w jęz. włoskim, a obejmującą szereg prac, wyjaśniających stosunek uniwersytetu padewskiego do życia kulturalnego w Polsce. Znalazły tam pomieszczenie prace prof. Morawskiego, Łempickiego, Cwiklińskiego, Wędkiewicza, Windakiewicza, ks. Fijałki, Birkenmajera starszego i młodszego, Kota, Lachsa, Rostafińskiego i Rubczyńskiego. Nadto imieniem uniwersytetu Jagiellońskiego zawiązał prof. Kostanecki artystycznie wykonany i ozdobiony przez artystę prof. Bukowskiego adres. Adres, pisany na pergaminie, iluminowany artystycznie, oprawiony w okładki obciągnięte jedwabiem z ornamentami haftowanymi złotem według rysunku prof. Bukowskiego, jest prawdziwym dziełem sztuki. Uniwersytet Jagielloński, który w tak ścisłych pozostawał z Padwą stosunkach, uczcił rocznicę założenia uniwersytetu padewskiego uroczystą Akademią, która się odbędzie w sobotę 20 maja o godzinie 12 w południe w auli uniwersyteckiej. Akademię zgaik rektor, następnie będzie mówił prof. Birkenmajer na temat „Kopernik w Padwie”, w którejto kwestyi jest najbardziej młodym specjalistą. O znaczeniu Polski dla Włoch powie ks. Gannini, a jeden z profesorów uniwersytetu o znaczeniu Włoch dla Polski.

Pomoc dla młodzieży akademickiej. W dalszym ciągu składki na rzecz komitetu opieki nad młodzieżą akademicką złożono na ręce wojewody dra Galeckiego: Bank przemysł. w Krakowie 350 000 mk, składka zebrana przez starostę w Nowym Targu 250 000 mk, Powszechny bank kredytowy w Krakowie 70 000 mk, Tow. handlowe w Myślenicach 10 000 mk, razem 680 000 mk. Wraz z poprzednio ogłoszonymi składkami złożono 5 990 044 mk, oprócz darów w naturze wartości około 2 milionów mk. Nadto 15 bm. nadeszło stowarzyszenie dla obrotu materiałami i towarami tekstylnymi w Belsku-Białej i okolicy 2 bale, zawierające 287 05 metrów materiałów ubraniowych, wartości około półtora miliona mk, jako pierwszą ratę na poczet rozpoczętej akcji celem dostarczenia ubrań młodzieży akademickiej.

Prezes dyrekcji kolei państw. inż. Prachtel-Morawiański wyjechał 15 b. m. na dwutygodniowy urlop.

(k) Potaniecie węgla. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ma nastąpić zniżka cen węgla. Cena jednego cetnara metr. będzie obniżona o 110 mk, to znaczy o blisko połowę podwyżki, która nastąpiła 1 maja b. r. Na dzisiejszej konferencji w magistracie z przedstawicielami gwarectwa jaworznickiego i innych kopalń zostaną szczegółowo ustalone nowe niższe ceny poszczególnych gatunków węgla.

Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj komedia Kiedrzyński ego „Oczy książeczki Fathmy”, jutro „Ulica dziwna” Czyżowskiego, po t-m przedstawieniu dramat Czyżowskiego zejdzie z repertuaru. Ponieważ na ostatnie przedstawienie szkolne „Mizantropa” liczne szkoły nie zdolały dostać miejsc, dyrekcja powierza arcydzieło Moliere w sobotę 20 bm. o godz. 3¹/₂ po południu. Bilety do nabycia jak poprzednio w kuratorium szkolnym.

Z teatru Bagatela. Dziś we środę komedia włoska „Swiderek”, we czwartek „Kobieta, która zabiła”, w sobotę po poł. po cenach niższych „M. rph. um” z pp. Małką i Węgierko, o godz. 11¹/₂ Dada Hallo. W sobotę wieczór: szuska Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy” w 4-ach aktach. Przedstawienie piątkowe zostaje zawieszone z powodu generalnej próby z premjery.

Opera i Operetka. Dziś we środę operetka „Amor w śniegu”, jutro we czwartek operetka „Urlop małżeński” z pożegnalnym gościnnym występem p. Dąbrowskiej. W przygotowaniu opera „Eugeniusz Oniegin” Czajkowskiego.

Z teatru Nowości. Helena Młowska wystąpi po raz pierwszy dziś we środę w operetce Buttikaya „Szał miłości”. Udział cieszącej się w Krakowie pełną sympatią artystki przyczyni się w wielkiej mierze do podniesienia wysokich walorów artystycznych tej operetki. Repertuar bieżącego tygodnia wypełni „Szał miłości” z gościnnym występem Młowskiej. W przygotowaniu pełna humoru operetka „Król się bawi”.

Koncert Adama Didura odbędzie się dziś we środę o godz. 8 wieczór. Nieliczne pozostałe bilety — jak również bilety na krzesła dostawne w cenie 1200 m są do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8, zaś od godz. 6 wieczór przy kasie w Starym Teatrze.

Olga Desmond wystąpi w Krakowie w piątek 19 bm. w teatrze im. Jul. Słowackiego.

Bilety na II i III wieczór Festiwalu Brahmsa (w cenie od 500—1500 m), który odbędzie się we czwartek 18 bm. i w sobotę 20 bm. w Starym Teatrze, są jeszcze dzisiaj do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego.

Sprzedaż bzu odbywać się będzie w ogrodach miejskich przy ul. Lubicz 23 codziennie od godz. 11—12 w południe, poczynawszy od dnia dzisiejszego.

(k) Kradzież listów na pocztę. Onegdaj aresztowała policja Tomasza Pawlika (lat 26), funkcjonariusza pocztowego w Krakowie, który zatrudniony w dziale ekspedycji listów, dopuszczał się nadużyć w ten sposób, że zabierał listy, co do których przypuszczał, iż zawierają pieniądze. Po godzinach urzędowych wypróżniał je z zawartości pieniężnej, a następnie listy niszczył. Szkody wyrażone w ten sposób przez Pawlika dotychczas nie ustalono.

Zaginiony chłopczyk. Do policji doniosła p. Ewa Schein, zamieszkała przy ul. Szerokiej 10, że dnia 14 bm. wydalili się z domu jej 7-letni synek Natan i dotąd mimo usilnych poszukiwań nie zdołano natrafić na jego ślady.

Zaginął mąż. Marya Szumiec, zamieszkała przy ul. Dębowej 3, zawiadomiła policję, że jej mąż Edward (lat 35), pomocnik ślusarski, wyszedł z domu dnia 14 bm. i do tej pory nie powrócił. Zachodzi obawa nieszczęśliwego wypadku.

Amator cudzej maki. Pod zarzutem systematycznych kradzieży maki na szkodę Stanisł. Graja, właściciela piekarni przy ul. Mikołajskiej 3, aresztowano jego praktykanta Łukasza Kurka (lat 19). Szkoda wynosi około 300 000 mk.

Włamanie. Do mieszkania p. Reginy Smut przy ul. Lubelskiej 11 włamali się nieznani sprawcy i skradli garderobę męską i bieliznę łącznej wartości 300 000 mk, przyczem zabrali 2000 koron austr. w gotówce. — Również włamano się do mieszkania p. Maryi Weiss w Rynku gł. 23 i skradziono jej srebrny zegarek „Omega” wartości 50 000 mk.

Sazonowa kradzież. Onegdaj nieznani sprawcy skradli z lady w sklepie Nichima Wolfa, kupca przy ul. Krakowskiej 7, dwie sztuki materii na ubranie męskie, wartości 100 000 mk.

— 000 —

Kradzież milionowej recepty dramat awanturniczo detektywiczny. Film ten należy do jednych z najbardziej sensacyjnych, gdzie zarówno fabuła jak i reżyseria oraz technika rekord osiągnęły — daje kinoteatr „Sztuka” Jana 6.

— 000 —

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Sroda: „Oczy książeczki Fathmy”.

Czwartek: „Ulica dziwna”.

Piątek: „Oczy książeczki Fathmy”.

Teatr „Bagatela”

Sroda: „Swiderek”.

Czwartek: „Kobieta, która zabiła”.

Miejski teatr: opera i operetka

Sroda: „Amor w śniegu”.

Czwartek: „Urlop małżeński”.

Operetka w Nowościach

Sroda: „Szał miłości”.

Czwartek: „Szał miłości”.

Piątek: „Szał miłości”.

KINO POUCAJĄCE

Muzeum przemysłowe, ul. Smoleńsk 9

Od czwartku 11 bm. nowy program o godz. 5, 6¹/₂, 8 wiecz.: 1) Latarnia czarodziejska. (Baśń fantastyczna w 4 obrazach), 2) mali wywiadowcy (2 części). W sobotę 13 i w niedzielę 14 bm. powtórzenie programu.

Krakowska scena robotnicza
Urządza w sobotę dnia 20-go maja w sali Sokoła
w Chrzanowie

Przedstawienie amatorskie
odegrane będą
„Radcy pana radcy”
komedia w 3 aktach Bałuckiego.

Początek o godz. 7:30 wieczór. Po przedstawieniu
Zabawa taneczna. Do przedstawienia jak i zabawy
przygrywać będzie orkiestra robotnicza z Krakowa.
Wstęp na przedstawienie: I miejsce 350 mk,
II 300 mk, III 250 mk, stojące 150 mk; na zabawę
300 mk. Bufet we własnym zarządzie. **ZARZĄD.**

Z TEATRU

Teatr im. Jul. Słowackiego: „Oczy księżniczki
Fathmy”, komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyń-
skiego.

„Oczy księżniczki Fathmy” — tytuł kinowy. W
toscie, jest to tytuł filmu, o którym jest mowa
w komedii Kiedrzyńskiego. Sama zaś komedia
nie ma w sobie nic kinowego i jest jedną z lep-
szych sztuk autora „Czystego interesu”. Mamy
tu realistyczny obrazek małżeński w rodzaju
tych, jakie kreśliła Zapolska, ale bez jej jadu.
a zało z warszawskim humorem skreślony. Mąż
nudzisz i żona rwęca się do „innego życia”. Od
Zapolskiej poszedł zwyczaj, że w komedii mąż-
nudzisz, któremu żona przyprawia rogi, jest z
reguły profesorem: „Ich czworo” Zapolskiej,
„Księga Hioba” Winawera, teraz znów „Oczy
księżniczki Fathmy” Kiedrzyńskiego. Że właśnie
na profesorów spadło to „privilegium oliosum”,
przyczyna tego zdaje się tkwić w jaskrawości
przeciwstawienia kobiety lekkiej i próżnej cięż-
ką uczonemu molowi książkowemu. Oszukiwany
przez żonę profesor stał się w ten sposób stałą
figurą komediową.

Historia kłótni małżeńskich profesora Groniew-
skiego z piękną panią Stefą byłaby dość nudna
i ponura, gdyby do komedii nie wniosła żywiołu
humoru figura „tego trzeciego”. Nazywa się on
Narewicz, a jest nieponiem, próżniakiem, blagie-
tem i naciągaczem (podobnym do tegosamego
rodzaju figury, granej niedawno wybornie przez
p. Adwentowicza w „Sąsiadach”). Odnajął pokój
od profesora, spija jego wódkę i jego kawę, nosi
jego kołnierzyki i jego mankiety i dobiera się do
jego żony. Zniecierpliwiony profesor prawi mu
kaganiec:

— Pan, taki wykształcony, czemu pan nie bie-
dziesz żadnej posady. Mówisz pan tak dobrze po
francusku, mógłbyś pan wstąpić do dyplomacji...
— Tak? Żeby potem wszystko było na mnie?!

— brzmi odpowiedź Narewicza.
Od takich dowcipów o niezawodnym efekcie
rozi się sztuka Kiedrzyńskiego i one stanowią
głównie jej wartość, bo sama historia o tem.
jak pani Stefa rozeszła się z mężem i zabłysła ja-
ko gwiazda kinowa, byłaby niezbyt zajmująca.
Ale komedia iskrzy się od humoru i dowcipu
ścisłe warszawskiego i utrzymuje się — jak oze-
młokroc życie — na granicy między dramatem
a — farsą.

Rolę pani Stefy świetnie zagrała p. Nosarzews-
ka, ukazując się przytem w sześciu toaletach
reklamowych z warszawskiej pracowni Żmigry-
dera, których ocena nie wchodzi już w zakres
kompetencji recenzenta teatralnego. W roli pro-
fesoru p. Malinowski starał się gruntownie uza-
sadnić odrzucenie pani Stefy do męża. Trudną rolę
Narewicza zagrał p. Nowakowski, który po kil-
komiesięcznym pobycie w Warszawie znowu za-
gościł na krakowskiej scenie i odrazu odnowił
sympatyę, jaką się cieszył u tutejszej publiczno-
ści. P. Kłofska-Sauerowa i p. Guttner udatnie
dopełnili zespołu. „Oczy księżniczki Fathmy” od-
niosły zupełny sukces. **E. H.**

Z sali sądowej

Kraków, 17 maja.

Dzieciobójstwo

(k) Wczoraj odbyła się przed ławą przysię-
głych w sądzie okrę. karnym w Krakowie roz-
prawa przeciw Katarzynie Potos l. 28, służącej,
oskarżonej o zbrodnię dzieciobójstwa. Rozprawie
przewodniczył s. s. o. Świądrowski, wotowali
s. s. o. Kraus i s. s. o. Rosenstein. Oskarżał
prokurator Wołoszczuk, bronił adw. dr Wiktor
Peiper. Akt oskarżenia zarzuca Potoniównę, że

w nocy z 12 na 13 marca br. udusiła po poro-
dzie swe nieślubne dziecko płci żeńskiej w ten
sposób, że dziecko zrodzone w ustępie zaniosła
do piwnicy i położyła je twarzą na kupę miału
węglowego w tym celu, aby ono wdychanym
pyłem się udusiło. Obwiniona wypiera się winy,
twierdząc, że dziecko zaniosła do piwnicy w tem
mniemaniu, że jest ono nieżywe, gdyż po uro-
dzeniu nie dawało znaku życia.

Przesłuchani na wczorajszej rozprawie znaw-
cy lekarze prof. dr Jankowski i prof. dr Olbrycht
orzekli na podstawie oględzin sądowo-lekarskich
i sekcji zwłok noworodka, że dziecko urodziło
się żywe oraz, że żyło jeszcze w piwnicy, o czem
świadczy znaleziony w drogach oddechowych,
w przełyku i w żołądku noworodka miąższ
głowy.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał po-
stawił sędziom przysięgłym pytanie główne w
kierunku rozmyślnego uduszenia dziecka przez
obwinioną i pytanie ewentualne w kierunku
umyślnego zaniechania przez nią zawezwania
potrzebnej przy porodzie pomocy, przez co ob-
winiona noworodkowi zginąć pozwoliła.

Sędziowie przysięgli 9 głosami zaprzeczyli py-
tanie główne, zaś 11 głosami zatwierdzili pyta-
nie ewentualne. Na podstawie tego werdyktu
trybunał przy zastosowaniu nadzwyczajnego zła-
godzenia wydał wyrok, skazujący Katarzynę
Potos na 10 miesięcy ciężkiego więzienia z twardem
łożem co miesiąc.

Komisye sejmowe

Warszawa. (PAT). Komisya konstytucyjna przy-
jęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o try-
bunale administracyjnym według referatu posła
tow. Liebermanna.

Komisya prawnicza przyjęła w trzecim czy-
taniu projekt ustawy, zawierającej przepisy przeji-
ściowe z powodu wprowadzenia w życie kon-
wencyi berneńskiej o ochronie dzieł literatury
i sztuki.

Komisya skarbowo-budżetowa rozpatrywała pre-
liminarz ministerstwa sprawiedliwości. Dochody
przewidziane są na 1.196.270.000, rozchody na
10.449.574.000. Referent przyszedł do wniosku,
że największą bolączką jest niezwykle małe upo-
sążenie pracowników sądowych, co grozi dezor-
ganizacją. Poseł tow. Marek wystąpił z krytyką
okólnika ministra sprawiedliwości o pociąganiu
do odpowiedzialności przestępców państwowych
i domagał się odpowiedzi na zarzuty czynione
sądownictwu i ministerstwu sprawiedliwości.
Minister Sobolewski odpiarał zarzuty partyjno-
ści i stronniczości sądownictwa, poczem oświad-
czył, że nie może zgodzić się na cofnięcie okólni-
ka. Poseł tow. Diamand omawiał zadania są-
downictwa i konieczność kontroli. Po dyskusyi
dział I preliminarza (o zarządzie centralnym)
przyjęto.

Głód na Ukrainie

Charków. (AW) Głód na Ukrainie przybiera
rozmiary niestychane. W pięciu guberniach: do-
nieckiej, jekaterynosławskiej, zaporowskiej, mi-
kołajewskiej i odeskiej na ogólną liczbę 9 i pół
miliona ludności głoduje 3 miliony, z czego prze-
szło 1.300.000 dzieci. Pomoc okazywana głod-
nym jest nikła. Otrzymuje ją zaledwie 14%
głodnych. Położenie staje się z dnia na dzień
okropniejsze. Bez pomocy całego świata cywilizo-
wanego Ukraina wymrze.

Charków. (AW) Ispółkom miasta Chersonia wy-
słał do wszystkich większych organów republiki
ukraińskiej zawiadomienie, iż w Chersoniu zda-
rzają się coraz częstsze wypadki ludożerstwa.

Przegląd gospodarczy

Przesyłki do Czech

Władze czeskie wymagają, aby przy każdej
przesyłce, nadchodzącej z Polski, a przeznaczonej
do Czechosłowacji, była załączona deklaracja to-
waru. Bez tej deklaracji przesyłki nie będą przy-
mowane przez graniczne stacje czechosłowackie.
Wobec tego wszystkie stacje nadawcze polskich
kolei państw będą żądać od nadawcy przy przy-
jęciu tego rodzaju przesyłek do przewozu dekla-
racji towaru, która może być sporządzoną w je-
zyku polskim na zwykłym papierze, jednak musi
zawierać następujące dane: nazwisko i miejsce
zamieszkania nadawcy, ilość, rodzaj opakowania,
cechy i numera przesyłki, nazwę towaru, wagę,
wartość towaru i kraj przeznaczenia.

Giełda zbożowa w Warszawie

Warszawa, 16 maja. (PAT). Pszenica 22.000 loco
Warszawa wagon, jęczmień 13 800, mąka żytnia
30% 21 000, mąka pszena 65% 31.000, otręby
żytnie 10.800.

— 000 —

Giełda krakowska z 16 maja

Waluty i dewizy	Waluta markowa			
	Agosto	Przedostatni	Czeki, biletów	Wzrosty
Dolary St. Zjed.	3900	4025	3900	4025
kanad.	3800	3900	3800	3900
Franki franc.	350	365	360	370
belgijs.	320	335	325	340
szwajc.	770	790	770	790
Funt sterling	17.500	18.000	17.500	18.000
Marki niemiec.	13.75	14.50	13.75	14.50
Korony austr.	—40	—43	—40	—43
czesko-sl.	76	78	77	79
węgiers.	5.10	5.35	5.25	5.50
duńskie	880	860	880	860
Lej rumuński	24	26	26	28
Liry włoskie	210	220	210	220
Floreny holend.	1540	1600	1540	1600

Akcye bankowe

	otwar.	zaczano	Tranzakcyja
Bank Przemysł. i V em.	600	700	
Bank Hipoteczny	825	875	
Bank Matopolski	650	725	
Ziemski Bank Kredyt.	600	650	
Powszechny Bank Kredyt.	350	400	
Akc. Bank Związk. I-VII	650	700	
Bank Ziem. Kresów Łancut	600	700	
Bank Kred. w Warszawie	3000	3200	
Bank Związ. Spółek Zarob.	2200	2400	

Akcye tow. hand. i przem.

	700	750	
P. T. H. I-IV em.	700	750	
„Elbor” — L. J. Borkowski	—	—	
„Impex”	225	275	
„Pharma” (B. Jawornicki)	4800	5100	4950—5000
„Polski Glob”	750	850	
C. Hartwig, Poznań	—	—	
Zegluga Polska	300	350	
Zieleniewski — III em., ex	6000	6100	
H. Cegielski, Poznań I-VII	2500	2700	2550—2575
VIII	2100	2400	
Warsz. Parowozy I-II em.	1000	1200	1100
„Lemiesz”	—	—	
„Trzebinia” I-IV em.	1800	1900	1850—1875
„Pocisk”	700	850	
Automotor	1100	1200	
Portland-Cem. Szczakowa	4100	4200	
Górka	6000	6300	
Siersza	6300	6600	
Tepege I-IV	5000	5500	5250—5300 ex
Polska Nafta	2000	2200	2025—2050
Oikos	5600	6000	
Pezet	950	1050	
Tłuszcze Trzebinia	3800	4000	
„Krakus” I-V em.	2850	3050	2950
Porcelana Cmielów	4900	5200	
Fabr. cukru w Chodorowie	3300	3500	3450
Elektr. Siersza I-IV em.	1300	1500	1400—1450

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Waluty.
Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 4000 3980 3990
sprzedaż 4000 kupno 3970. Franki francuskie trans.
368 i pół. Funt sterlingi trans. 17875 17825. Koron-
ny czeskie trans. 78.75. Marki niemieckie trans.
14.15. Czeki: Gdańsk trans. 14.10 sprzedaż 14.30 ku-
pno 13.90 Belgia trans. 337.25, 335 sprzedaż 337 ku-
pno 333. Berlin trans. 14.12 i pół. 14.15, 14.10 sprze-
daż 14.30 kupno 13.90 Londyn trans. 17950 17900
17925 sprzedaż 18025 kupno 17825. Nowy Jork trans.
4000. 3980 sprzedaż 4000 kupno 3960. Dolary drobne
sprzedaż 3980 kupno 3980 Paryż trans. 370 i pół.
Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 1.85
Nowy ork 524 Londyn 2334. Paryż 47.80. Bruksela
43.80. Sztokholm 135 i pół. Madryt 89.80. Praga 10.
Budapeszt 0.58. Warszawa 0.13. Wiedeń 0.05 i pół.
Austr. korona stempłowa 0.05 i pół.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Wydział Rady robotniczej odbędzie posiedzenie
we czwartek 18 maja o godz. 7 wieczór w sekre-
taryacie Rady robotniczej.

Posiedzenie klubu radzieckiego PPS odbędzie się
w niedzielę 21 maja o godz. 10 rano w redakcyi
„Naprzodu”, ul. Dunajewskiego 5 na I piętrze.
Obecność wszystkich radców konieczna.

Zebrań w sprawie utworzenia Komitetu propa-
gandy spółdzielczej miasta Krakowa i okolic od-
będzie się w „Proletaryacie” ulica Lwowska 2
(w Podgórzu) we środę 17 maja o godz. 7 wiecz.
Następujące spółdzielnie proszone są o wysłanie
swych przedstawicieli: „Naprzód” w Podgórzu,
„Postęp” w Nowej Wsi, Krakowski konsum rob.
(ul. Diuga), „Łączność”, „Samopomoc” w Zakrzów-
ku, Spółka społ. drukarzy, „Naprzód” w Borku
Ratackim, Chł. rob. stow. sp. w Woli Duchackiej,
Konsum rob. w Prądniku Czerwonym, Konsum
rob. w Krowodrzy, Stow. społ. służby miejskiej
w Krakowie, R. S. S. w Prądniku Białym, Chł.
rob. stow. społ. w Puchowicach, „Postęp” w Ra-
kowicach.

— 000 —

OGŁOSZENIE.

Na podstawie uchwał Walnych Zgromadzeń z 12/3 i 2/4 1922 oraz zezwolenia Sądu okr. w Wadowicach L. 109/22. IV. 125 przeorowadza się likwidację Stow. społ. pracowników P. K. P. „Postęp” w Wadowicach. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia roszczeń.

Kom. sya likwidacyjna.

Cukiernik

pierwszorzędna ssa, doświadczony, obznany z cukrownictwem kawiarnianem, tachowic, pomakad znający język niemiecki, dla pierwszorzędnej kawiarni na Górnym Sączu

poszukiwany.

Zgłoszenia poparte referencyami i świadectwami oraz fotografią uprasza się nadesłać do 524 Katowic Postfach 312.

Stolarzy ukwalifikowanych

poszukuje Muzeum przemysłowe w Krakowie ul. Smoleńsk 9. 555

Wykwalifikowanego

montera do instalacji wodociągowej i ogrzewania centralnego przyjmie natychmiast biuro inżynierów Januszkiewiczów, Kraków, ul. Królowej Jadwigi 24. 552

Abażury

na lampy elektryczne przyjmują się do obciążania. Stelaże z drutu można nabyć Janie łońsk 12. II. p. 3 drzwi.

546

Kupuję

gazetę i papier makulatury na wagę, płacę najwyższe cenę. Kraków, Szpęgarm, Szpitalna 4, obok zegarmistrza.

Samodzielne

i tylko zdolne panny do szycia sukien i konfekcji damskiej potrzebne. Tyko dobrze wyszkolone siły mogą się zgaszać. Plac Dominikański 2. II. p. 396

Składzione

dokumenta wojskowe na nazwisko Fornalik Jan; wystawione przez P. K. U. Kraków, unieważniam. 550

FERBOL

w 11 kolorach

do odnawiania i przefarbowania obuwia.
GATUNEK PRZEDWOJENNY.

Skład farb „RIPOLIN”. Warszawa, ul. Graniczna 9.
Telefon 94-83. 556

NADZWYCZAJNA OKAZYA Na lato!**Plaszcze nieprzemakalne!**

Aby dać możność każdemu, zyczącemu sobie mieć elegancki letni nieprzemakalny płaszcz (palto) po niedrożej, dostępnej dla wszystkich cenie, postaraliśmy się zakontraktować pewną ilość tych płaszczy z firmą J. Destrez Père Fils & C^{ie} Paris.

Na prośbę wysyłamy każdemu natychmiast po otrzymaniu zamówienia taki oryginalny francuski nieprzemakalny płaszcz dla Panów i Pań z materiału nadzwyczaj trwałego, uszyty podług najnowszych modeli. Robota, wykonanie i ozdoby wykwintne. Cena za sztukę 19.500 mk. (daleko gorsze nie oryginalne, krajowe sprzedają po 25.000 mk.). Za przesyłkę i opakow. coicza się 600 mk. niezależnie od ilości sztuk.

Zamówienia prosimy adresować: do firmy

„Warszawska Spółka Manufakturowa”

Warszawa, Złot 21 z. (Tel. 171-28).

Za wysłane płaszcze otrzymujemy codziennie podziękowania i powtarne zamówienia.
503 hurtowni. kom. odpowiedni rabat. 9607

OGŁOSZENIE.**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE****Akcyonaryuszów**

Polskich fabryk maszyn i wagonów
L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku

Spółka Akcyjna

odbędzie się dnia 10 czerwca 1922 o godz. 4-tej po południu w Krakowie w lokalu Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, ul. Długa I. 1. I. p.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z czynności za ubiegły okres administracji.
2. Sprawozdanie Rewizorów i wniosek o udzielenie absolutorium za ubiegły okres.
3. Wniosek o rozdział czystego zysku.
4. Wniosek wynagrodzenia Rewizorów.
5. Wniosek wynagrodzenia Komitetu wykonawczego.
6. Zatwierdzenie kooptycyi Członków Rady Zawiadowczej.
7. Wybór członków Komisji rewizyjnej.

Uprasza się wszystkich Akcyonaryuszów uprawnionych do głosowania, a chcących brać udział w Walnem Zgromadzeniu, aby złożyli swe akcje wraz z niepłatnymi kuponami do dnia 4 czerwca 1922 r.:

- a) W Krakowie: w kasie fabrycznej przy ul. Grzegorzeckiej 51, w likwidaturze Filii Polskiego Banku Przemysłowego S. A. w likwidaturze Filii Banku Krajowego.
- b) W Lwowie: w likwidaturze Filii banku Dyskontowego Warszawskiego lub Polskiego Banku Przemysłowego lub w likwidaturze Polskiego Banku Krajowego.
- c) W Warszawie: w Warszawskim Banku Dyskontowym.
- d) W Wiedniu: w likwidaturze Zakładu Kredytowego dla handlu i przemysłu oraz w likwidaturze Towarzystwa bankowego 527 i kantorów wymiany „Mercur”. 9716

W Krakowie, dnia 5 maja 1922.

Rada Zawiadowcza.

Stowarzyszenie Spożywczo Pracowników Kolejowych

„SOLIDARNOSC”

w Krakowie

zawiadamia swoich członków, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się dn. 19 maja 1922 o godzinie 5 popoł. w lokalu Związków Robotniczych przy ul. Dunajewskiego 5 w sali głównej, II piętro, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Zarządu oraz rachunków za rok 1921.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i udzielenie Zarządowi absolutorium.
4. Oznaczenie sposobu użycia czystej nadwyżki.
5. Podwyższenie udziałów.
6. Wybór delegatów na Zjazd Związku Okręgowego.
7. Wnioski Zarządu.
8. Wnioski i interpelacje członków.
9. Uzupełniający wybór Zarządu i Rady Nadzorczej.

Wstęp na salę wolny tylko dla członków udziałowców na okazaniem legitymacji.

W razie braku kompletu odbędzie się Zgromadzenie o godzinie 6 wieczorem z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych.

Zarząd:

Wójcik Józef.

Jun Lukas.

Stankiewicz Stefan.

547

**LANDRU czy PAŚNIK**

był największym mordercą czasów dzisiejszych?

Ani jeden, ani drugi, lecz

MUCHOLEP

ten nienasycony i straszliwy łowca much, który z godziny na godzinę pochłania tysiące ofiar, pozostawiając je życia szybko i bezboleśnie. I właśnie dlatego — w przeciwieństwie do tamtych — jest on prawdziwym

DOBROczynca LUDZKOści

albowiem chroni nas od straszliwej plagi much, będących rozsądnikiem przeważnej części chorób zakaźnych.

MUCHOLEP

jest najskuteczniejszym ze wszystkich znanych i używanych dotąd środków ochronnych przeciw muchom, a jedna próba przekona każdego o nadzwyczajnej użyteczności tego preparatu. Do nabycia we wszystkich handlach, hurtownie zamawiać można u firmy „MUCHOLEP”, Kraków, Jagiellońska 5. 528